

# DZIENNIK POMORSKI



**PRZEDPŁATA:**

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach . . .	2,65 „
Na pocztę, już z odnośnikiem . . .	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na pocztę już z odnośnikiem . . .	8,67 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —	

**OGŁOSZENIA:**

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Scbota: † Suchy dzień Leandra  
Niedziela: 2 Postna Sucha. Albina

**CHOJNICE, niedziela dnia 1. marca 1931 r.**

Słońca wschód 6 25 zachód 17.11  
Księżycy wschód 11 42 zach. 5.08

**Więści o krótkiej treści**

**P. Piłsudska jedzie na Madere**

W najbliższym czasie wyjechać ma na Madere p. Piłsudska. Podobno paszport ma już wystawiony na nazwisko p. Józefowej Piłsudskiej „żony wyższego urzędnika państwowego”. P. Piłsudska ma, jak mówi pogłoska, wyjechać w tych dniach sama na Madere. — Marszałek opuści Madere najwcześniej w maju

**Molke wyjechał do Warszawy**

Nowo mianowany poseł niemiecki przy rządzie polskim dr von Molke wyjechał dziś wieczorem pociągiem pospiesznym do Warszawy

**Wizyta Hendersona w Rzymie.**

Mussolini w obecności ministrów Grandiego i Sirianiego przyjął Hendersona i Alexandra — Rozmowa, dotycząca projektu układu morskiego, trwała godzinę.

**Koniec dyktatury Stalina w Rosji?**

Triest — Korespondent moskiewski miejscowego „Popolo di Trieste” donosi, że należy liczyć się z końcem dyktatury Stalina w Rosji sowieckiej gdyż siły prawego skrzydła partii bolszewickiej znacznie wzrosły i decydujący atak ma nastąpić niebawem

**Możliwe tylko w Ameryce**

Chicago — Król bandytów Al Capone oświadczył, że otrzymał propozycję napisania swego życia rysy z pawem przeróbki na scenariusz filmowy za cenę 2 milionów dolarów. Propozycję tę Al Capone miał odrzucić

**Orkan na wyspach Fidżi**

Wellington — Na wyspach Fidżi szaleje orkan. W wielu miejscowościach nastąpiły powodzie. Przeszło 180 osób utonęło — Orkan zerwał szyny z toru kolejowego w pobliżu miejscowości Lautoka i zburzył latarnię morską w Nadu

**Nowy proces polityczny w Moskwie**

W dniu 1 marca rb rozpocznie się w Moskwie nowy wielki proces polityczny przekraczający rozmiarami swymi znany proces szachtynski. Na ławie oskarżonych zasiądzie 15 osób pod zarzutem należenia do organizacji męszewickiej i prowadzenia akcji kontrrewolucyjnej i sabotażowej

Organizacja miała posiadać swych zwolenników w wielu instytucjach sowieckich, nie wyłączając instytucyj centralnych jak wyższa Rada gospodarstwa narodowego różne komisariaty ludowe, bank państwa, centralny związek kooperatyw itd

**J E Ks biskup Adamski odmówił objęcia protektoratu nad komitetem obchodowym:**

Sanacyjny Kurjer Poranny donosi z Katowic co następuje.

Ogólne poruszenie wywołała tu odmowa objęcia protektoratu nad obchodem uroczystości imienin marszałka Piłsudskiego przez biskupa śląskiego Ks Adamskiego, do którego w tej sprawie zwrócił się w dniu 23 lutego komitet obywatelski obchodu: Ks biskup Adamski oświadczył delegatom komitetu że „jest to uroczystość partyjna, a w partyjnicztwo nie chce się mieszać”. Protektorat obchodu objął woj. Grażyński i gen Zajac.

**Zgon posła Diamanda**

We Lwowie zmarł w czwartek prezes rady naczelnej P P S, długoletni poseł dr Herman Diamand który we środę rano powrócił do Lwowa z Zurychu dokąd jeździł na zjazd międzynarodówki

Zgon dr Diamanda który przeżył lat 71, nastąpił prawdopodobnie wskutek udaru serca

Dr Diamand, urodzony we Lwowie już od najmłodszej młodości brał żywy udział w ruchu socjalistycznym. W roku 1927 wybrany został z okręgu lwowskiego do austriackiej Rady państwa; której członkiem był do końca wojny. Jako delegat polskich socjalistów w Austrii brał udział w roku 1917 w socjalistycznej konferencji pokojowej w Sztokholmie. Od chwili zwartychwstania Polsk' był posłem na Sejm w Warszawie

**Krwawy dzień komunistyczny w Niemczech**

Berlin — Jak się okazuje, wczorajsze demonstracje bezrobotnych urządzone przez komunistów na obszarze całej Rzeszy niemieckiej miały przebieg niezwykle ostry i krwawy

Ofiarą krwawej środy padły w Lipsku 4 osoby, ponadto zraniono kilka innych. W Magdeburgu, Augsburgu i Halberstacie doszło do poważnych wykrezeń, których dopuścili się bezrobotni. Policja strzelała 4 osoby zraniono — W Kolonii kilkutyśięcny tłum manifestantów obrzucił policję kamieniami. Również ulicami Drezna przeciągały przez cały dzień pochody demonstracyjne W Bremie pochody demonstracyjne natarły na policję. Wywiązała się ciężka walka uliczna. Policja zmuszona była użyć pałek gumowych Jednego z policjantów zraniono. W miejscowości Penig bezrobotni wyszli na ulicę z prętami żelaznymi Doszło do krwa-

wych walk z policją. W Monachjum, gdzie urządzo no szereg pochodów policja musiała z bronią w ręku oczyszczać z tłumy ulice. Wyjątkowo ostry charakter miały demonstracje bezrobotnych we Fryburgu.

W Berlinie nad wieczorem powtórzyły się ruchy komunistyczne. Tłum bezrobotnych w ilości kilku tysięcy osób demonstrował na Kurfuerstendamm wznosząc okrzyki „Precz z rządem, jesteśmy głodni” W śródmieściu policja starła się z bezrobotnymi. W dzielnicy robotniczej bezrobotni spłodowali kilka sklepów z żywnością W jednym z szynków policja aresztowała 52 komunistów, podejrzanych o organizowanie napadów rabunkowych na sklepy. W ciągu całego dnia aresztowano ogółem przeszło 100 osób

**Oświadczenie J. E. Ks. Biskupa Diecezji Łuckiej w sprawie Czechów na Wołyniu**

Łuck — Przed kilku tygodniami ukazała się w prasie polskiej informacja; zaczerpnięta z czeskiego pisma „A — Zet Pondelnik” o tem, że „Czesi wołyńscy w liczbie 45 tysięcy zgłosili przystąpienie do „kościół narodowego”

Zarządzone zostało wskutek tego w diecezji łuckiej przy pośrednictwie Wielebnych Księży Proboszczów badanie, które wykazało, że powyższa wiadomość jest najzupełniej nieprawdziwą. Nikt z póród Czechów; zarówno katolików jak i prawosławnych nie zgłosił swego przystąpienia do żadnego „kościół narodowego” Czesi katolicy uważają

putowanie im tego aktu za niecną kalumnię; zbyt są poważni aby mieli poddawać się wicherzycielskim wpływom odstępców od prawdziwej wiary

Stwierdzić jeszcze trzeba, że liczba Czechów na Wołyniu nie sięga cyfry 45 tysięcy. Według spisu urzędowego ludności z r 1921 Czechów było 25405 Liczba ta w ciągu ostatnich dziesięciu lat zmalała ponieważ do Kanady i Czechosłowacji wyemigrowało około 400 Ogólna liczba mieszkających na Wołyniu Czechów obecnie nie przekracza cyfry 23 tysięcy

Biskup Łucki  
(—) Adolf Szelażek

**Patrol sowiecki zabija dwóch komunistów**

Z pogranicza donoszą, iż onegdajszej nocy na granicy polsko - sowieckiej w rejonie odcinka Chocięzycze - Radoszkowice patrol sowiecki zastrzelił dwóch wybitnych członków K P Z B. Josela Kaganowicza i Władzimierza Pumiakowa, którzy wydelegowani byli przez komintern na teren polski

Przebieg tego szczególnego wypadku przedstawia się następująco:

Wymienieni komuniści zostali przepuszczeni przez pierwsze placówki graniczne straży sowieckiej i gdy Kaganowicz i Pumiakow znajdowali się tuż przy słupach granicznych polskich spotkali się w ciemnościach z lotnym rentowym patrolem starszyny sowieckiej

Na wezwanie patrolu „stój” kto idzie podać

hasło wysłannicy nie odpowiedzieli; wobec czego patrol oddał strzały alarmowe. Komuniści sądząc, iż jest to patrol polski również użyli broni Wywiązała się obustronna strzelanina podczas której obu wystranników komunistycznych zastrzelono: Ze strony patrolu jeden z komisarzy granicznych został ranny

Powiadomiona o wypadku komenda straży granicznej w Zasławiu wydelegowała komisję śledczą do przeprowadzenia ścisłego dochodzenia

Rannego sowieckiego komisarza umieszczono w szpitalu w Zasławiu.

Zabici komuniści pochodzą z terenu Białorusi sowieckiej. Kaganowicz był znany policji polskiej i odsiadywał już karę więzienia na Łukiszkach.

**Kryzys nie zajac — nie ucieknie**

Feljetonista „Robotnika” następujący kreśli obrazek.

Narada przeciągała się. Zbliżała się północ, a w żadnej z omawianych spraw nie powzięto postanowienia

— Proszę panów — przerwał męczące milczenie najstarszy rangą — cokolwiek postanowimy, będzie źle i takie sobaczenie po powrocie nieobecnego usłyszymy, jakiego ani my ani nasi ojcowie ani nasi praojcowie nie słyszeli, bowiem sytuacja jest podła a konjunktura nie lepsza od sytuacji. Żebyśmy do rana myśleli, nie mądrego nie wymyślmy Rzucił nas na głęboką wodę i każe pływać — Uważam więc, że skoro nie wiemy czy w prawo czy w lewo czy w tył, czy naprzód, to lepiej nie ruszać się i stać na miejscu. Mojem zdaniem nie nie postanawiamy nic nie robimy, tylko czekamy

— Na co? Na co? — pytano z różnych stron  
— Na powrót Nieobecnego  
— Bravo, bravo. To jedyne wyjście — Czekać Nic nie robić, nic nie decydować a czekać

- Kryzys nie zajac, nie ucieknie
- Słusznie, słusznie.
- A przesilenie, nie kamfora nie ulotni się
- Racja, święta racja.
- No, przynajmniej coś uradziliśmy.
- Niby co?
- Żeby nic nie uradzić.

**Poselstwo polskie damaga się satysfakcji w sprawie włamania.**

Władze sowieckie nie wykazują dotychczas w tej sprawie w stosunku do poselstwa dostatecznej aktywności, nie przeprowadzając na miejscu szczegółowego śledztwa i nie informując oficjalnie poselstwa o przebiegu sprawy.

Konstatując powyższe fakty, poselstwo Rzplitej Polskiej w Moskwie zwraca na nie specjalną uwagę władz sowieckich i domaga się należytego ich wyświetlenia, satysfakcji oraz przedsięwzięcia wszelkich kroków, aby podobnego rodzaju incydenty nie powtarzały się w przyszłości

## Katolicyzm a dobrobyt ludzkości

I Katolicki Tydzień Społeczny, odbywający się obecnie w Łodzi, ma rzucić snop światła na współczesne zagadnienia aktualne. Ma ono spływać z dogmatu wiary i moralności katolickiej i sprawić że poza jedynym stosowaniem dziś wszechwładnie kryterjum wyłącznie pozytywistycznego ujmowania zjawisk życiowych istnieje jeszcze dalsze — rozważania ich w świetle celu nadprzyrodzonego człowieka.

Na czoło zagadnień wysuwa się kwestja dobrobytu ludzkości. Wszak dążenie do niego jest podstawą działalności ekonomicznej, jest marzeniem wielu, a hasłem naczelnym wszystkich programów reformistycznych. Zwłaszcza w czasach kryzysu światowego wysuwa się szczególnie na czoło wszystkich spraw ludzkości obchodzących.

Czy w tak ważnej sprawie Kościół ma coś do powiedzenia — Pozornie zdaje się, że nie! Wszak przecież ostawicznie słyszmy oskarżenia, rzucone wprawdzie z dwóch przeciwnych ale mających tę samą podstawę obozów: indywidualizmu i socjalizmu, żąda wyzbycia się wszelkich potrzeb materialnych, podważa podstawy działalności ekonomicznej a nawet jak chce socjalizm że jest tylko opium dla ludu uciemiężonego, bo, głosząc Niebo; żąda tylko cierpienia na ziemi.

Czy więc istotnie tak jest? Czy dobrobyt jest czymś zakazanym, a pauperyzm i nędza są wystawiane przez katolicyzm?

Wszystkie takie oskarżenia; z któregośkolwiek źródła one płyną pod adresem katolicyzmu, oparte są na niezajomości rzeczy a nawet wprost na świadomie złej woli.

Prawda, że w ustosunkowaniu się katolicyzmu do dóbr doczesnych leży istotnie różnica pomiędzy liberalizmem i socjalizmem z jednej strony, a katolicyzmem z drugiej ale nie oznacza to bynajmniej że katolicyzm neguje znaczenie dobrobytu dla życia ludzkiego.

Zasadnicze ustosunkowanie się chrześcijaństwa do dóbr doczesnych mamy w fakcie ewangelicznym, kiedy to szatan kusił Chrystusa i pokazywał wszystkie bogactwa tego świata, a żądał tylko oddania sobie pokłonu. Wedy Chrystus w odpowiedzi na tę pokusę, rzekł: „Idź precz, szatanie; nie samym chlebem żyje człowiek lecz i wszelkiem słowem, które z ust Bożych pochodzi”.

Aczkolwiek dwa tysiące lat upływa od onej chwili — to jednak ta pokusa szatańska aczkolwiek w zmienionej szacie, powtarza się. A ustawicznie ją katolicyzm odrzuca i twierdzi, że zasadniczym celem człowieka — to szczęście nadprzyrodzone. A szatan ludzkości w postaci nowoczesnych teorii materialistycznych: liberalizmu i socjalizmu ustawicznie głosi kult mamony i jedynie szczęście doczesne.

Według katolicyzmu to, co wieczne, a więc dusza człowieka — jest podstawą jego. Wskutek tego celom duchowym i wiecznym muszą być podporządkowane cele doczesne i materialne.

Środki materialne są niezbędne dla życia ludzkości, dla rozwoju kultury i dla osiągnięcia celu nadprzyrodzonego. Atoli pozostaną tylko środkami! Cóż pomoże człowiekowi, jeśli cały świat zyskał — rzecz Chrystus — a szkodę na duszy poniósł?

Tymczasem współczesny materializm zmienia porządek rzeczy, bo środki uważa za cel a wyklucza zgoła cel nadprzyrodzony.

Opierając się wyłącznie na podłożu materialistycznym musi szczęście ludzkości uznawać wyłącznie w dobrobycie materialnym. Liberalizm będzie wskazywał absolutną wolność za drogę do celu wiodącą, a socjalizm będzie dążył do jej zniesienia w imię tych samych hasel. Własność prywatna będzie określana jako ius utendi i abutendi re, jako podstawa nienaruszalna ustroju społecznego przez liberalizm uznawana, a całkowicie zniesiona przez socjalizm.

Katolicyzm zaś, uznając cel człowieka nadprzyrodzony a dobra doczesne za środki, będzie dobrobytowi nadawał szersze pojęcie. W skład jego będą wchodzić nie tylko wartości materialne ale i moralne.

Nie tylko wolno człowiekowi — ale należy, wedle światopoglądu katolickiego, dążyć do dobrobytu. Atoli zawsze we wszystkich poczynaniach nie wolno zapominać o zasadniczym celu człowieka oraz prawdziwym znaczeniu dóbr doczesnych, tj wartości ich jako środków do celu. Wskutek tego droga dążenia do dobrobytu musi być uczciwą i zgodną z zasadami etyki.

Przez takie postawienie sprawy katolicyzm ujmuje egoizm ludzki w karby, każe go wyzyskać ale kreśli mu granice rozwoju.

Dzięki temu stwarza podłoże dla współpracy społeczno-gospodarczej i kulturalnej. Śmiem twierdzić, że gdyby chrześcijaństwo przez swą naukę o znaczeniu dóbr doczesnych nie ujęło w karby egoizmu ludzkiego — kultura i postęp ludzkości byłyby niemożliwe. Jednocześnie uważam, że wzrastająca ustawicznie walka klas i piętrzące się trudności społeczno-gospodarcze mają swe poważne źródło wyłącznie w materialistycznym ujmowaniu wartości dóbr. Dzięki takiemu stanowisku otwierają drogę dla niesprawiedliwości, podporządkowania człowieka wyłącznie celom produkcyjnym i wykluczenia wszelkich zasad etycznych z terenu życia gospodarczego.

Uważając dobrobyt za godziwy, katolicyzm wyśtepuje zdecydowanie przeciwko pauperyzmowi. Pauperyzm upadła godność człowieka i jest źródłem wielu upadków moralnych — zarówno jednostek, jak i grup.

To też przez usta swego największego teologa Św. Tomasza z Akwinu, katolicyzm zdecydowanie głosi, że dla praktykowania cnoty człowiek potrzebuje odpowiednich warunków materialnych. Bynajmniej tedy nie głosi cierpienia, ani też wyrzeczenia się — jako zasadę obowiązku. Owszem — ubóstwo i wyrzeczenie się źródeł doczesnych jest tylko radą ewangeliczną dla pewnych jednostek.

Uważając, że warunki materialne są środkiem niezbędnym katolicyzm zawsze dążył do ich poprawy, o czym świadczy historia. Chociaż niektórzy katolicyzmowi czynią zarzut, że przez naukę utrudnił rozwój kapitalizmowi i zubożył narody, to jednak uważam, że właśnie katolicyzm przez takie postawienie kwestji raczej przyczynił się wybitnie do osłabienia tych wszystkich niedomagań i wad, jakie kapitalizm stworzył, oraz uchronił ludzkość od kataklizmu socjalnego.

W dobie obecnego kryzysu gospodarczego katolicyzm patrzy także trzeźwymi oczyma. Pragnie polepszenia warunków bytu i uważa to za konieczne, współpracując w tem, ale trzeźwo patrząc na rzeczywistość musi przypomnieć, że niema dobrobytu materialnego bez dobrobytu moralnego, a kult wyłącznie materializmu zrodził ten katastrofalny stan rzeczy, w jakim znajduje się gospodarstwo kapitalistyczne.

Ks. Dr. A. Roszkowski

## Pierwszy rok działalności Mościc

Wywiad z prezesem Rady Administracyjnej inż. Czesławem Klarnerem

Prezes Warszawskiej Izby Przemysłowej inż. Czesław Klarner, piastujący jednocześnie godność prezesa Rady Administracyjnej Państw Fabryk Azotowych w Mościcach pod Tarnowem po powrocie z Mościc, podzielił się z przedstawicielem PAT następującymi spostrzeżeniami:

Zasadniczy program rozbudowy fabryki został właśnie w ostatnich tygodniach wykończony i obecnie ta olbrzymia fabryka produkuje: saletrę wapniową (t zw. norweską) w formie granulowanej, siarczan amonowy zwykły i specjalny t zw. metodą Parrisha dająca produkt zupełnie neutralny, krystaliczny o wyglądzie najlepszego kryształu cukru następnie azotan amonowy i jego mieszanek tj. nitrofas i saletrzak oraz produkty chlorowe, jak: wapno bielące i chlorobenzol oraz sodę kaustyczną.

Pierwszy rok egzystencji fabryki jest oczywiście ciężki jak początki każdego wielkiego przedsięwzięcia zwłaszcza wobec panującego w rolnictwie polskim kryzysu. Mogę jednak stwierdzić na podstawie dostępnymi mi materiałów i licznych opinii, nie tylko wybitnych przedstawicieli rolnictwa krajowego, ale nawet najpoważniejszych odbiorców zagranicznych, że produkty Mościc pod względem jakościowym stoją na najwyższym poziomie i to nie tylko w odniesieniu do produkcji polskiej ale również w porównaniu z produkcją światową. To też na rynkach zagranicznych zainteresowanie produktem Mościc jest olbrzymie. Ostatnio zaszedł fakt, że zagraniczna firma azotowa produkująca analogiczne produkty, zamówiła w Mościcach dostawę produktu dla swoich zagranicznych odbiorców na bardzo dla Mościc korzystnych warunkach, pod warunkiem jedynie nieujawnienia na opakowaniu firmy naszej mościckiej. Szło im bowiem o to; by na przyszłość nie wytwarzać sobie konkurencji w doskonałym towarze polskim. W ostatnich dniach zwiadałem świeżo uruchomioną fabrykę saletry wapniowej w Mościcach, na który to produkt już w pierwszych dniach produkcji napłynęły wcale poważne zamówienia krajowe. Sprzedaż innych produktów azotowych jakkolwiek jest niższa niż w latach ubiegłych, to jednak w drugiej połowie lutego ożywiła się bardzo znacznie. Odnosi się to szczególnie do nitrofosu, którego cena została obniżona tak dalece przy udziale krytu nie tylko towarowego, ale i transportowego że obecnie stał się on jednym z najtańszych i najlepiej kalkulujących się nawozów azotowych.

— Nie wątpię więc — kończył p. prezes Klarner, że po przejściu pierwszego trudnego kryzysu fabryka w Mościcach nie tylko spełni całkowicie zakładane w niej nadzieje co do współdziałania w rozwoju polskiego rolnictwa, ale również i sama zdoła gdzie warunki rentowności przynosząc w ten sposób podwójną korzyść krajowi.

## Francuz o Pomorzu

**Paryż** — Jan Piot, naczelny redaktor dziennika „L'Oeuvre” znanego ze swych nastrojów raczej filogermanskich bawił kilka dni w Berlinie i dzieli się obecnie z czytelnikami, wrażeniami ze swego pobytu nad Sprewą.

Przedewszystkiem interesuje go oczywiście polityka zagraniczna Rzeszy niemieckiej w niej zaś pierwsze miejsce zajmuje sławny korytarz pomorski, oraz kwestja granic wschodnich.

Zapytany o wypowiedzenie się w tej sprawie która według niego każdego Niemca żywo obchodzi, odpowiada, że najlepiej o niej nie mówić niema bo-

wiem nic niebezpieczniejszego, jak w ogólnych deklaracjach mówić o kwestjach tej doniosłości. Wiemy doskonale — pisze dalej p. Piot, że Niemcy wykazują wogóle pewne zniecierpliwienie w tej sprawie, rozsądniejsi jednak z pośród nich przyzają, że należałoby nalegać na otrzymanie pewnych ulg w krepujących zarządzeniach administracyjnych i celnych, które dzięki korytarzowi oddzielają Niemców od Prus Wschodnich.

Należy dążyć do tego ażeby zarządzenia te przestano powoli odczuwać. Korytarz — pisze dalej Jan Piot — jest niezawodnie zagadnieniem z dziedziny moralnej i psychicznej. Stanowi on również zagadnienie gospodarcze, mianowicie dla odciętych prowincji wschodnich. Gdyby wobec tego rozstrzygnąć nasamprzód owe zagadnienie gospodarcze sposobem, którym próbuje się dojść do unii europejskiej uczyniono by bądź co bądź poważny krok.

## Niebezpieczeństwo dumpingu sowieckiego

Paryski „Matin” publikuje rozmowę, jaką odbył przedstawiciel tegoż pisma z Janem Parmentierem francuskim współpracownikiem planu Younga i Dawesa. Parmentier powrócił niedawno z Rosji, a pinja jego zasługuje na szczególną uwagę, gdyż podaje on stosunki sowieckie krytyce obiektywnej.

Parmentier twierdzi że „piatiletka” będzie zrealizowana w 75 — 80 procentach. Dzięki eksportowi drzewa, zboża i nafty, rząd sowiecki jest w posiadaniu dostatecznej ilości walut obcych by sprostać z zagranicy maszyny oraz techników celem przeprowadzenia pięcioletniego planu.

Rząd sowiecki okazał się dotychczas płatnikiem bardzo punktualnym a firmy takie, jak Ford i General Motors nie miały dotychczas powodu do uzaleń. Jest rzeczą bez sporną, że w niedalekiej przyszłości będą Sowiety wielkim niebezpieczeństwem dla reszty świata, przedewszystkiem dla państw przemysłowych, jak Niemcy i Anglja które żyją z wywozu.

Jeśli plan pięcioletni miałby dojść do skutku będą Sowiety w stanie wyprodukować 17 milionów ton lanego żelaza, z których 10 milionów będą mogły rzucić na rynki zagraniczne. Wydajność przemysłu naftowego wzrosła z 2,75 milionów ton w roku 1928 na 4,6 milionów ton w roku 1930. Intensywny eksport olejów ziemnych wpłynął na 50-procentową niższą cenę naftę na rynkach światowych. W normalnych warunkach ludność danego kraju zarabia proporcjonalnie do ilości wyprodukowanych dóbr. W Rosji natomiast, robotnik nie otrzymuje nawet połowy słusznego wynagrodzenia przy czym system ten wprowadzono na stałe, bez względu na wzrost produkcji. Obecny system może trwać lata, natomiast armja czerwona ma najmniej powodów do niezadowolenia.

Jedyny ratunek widzi „Matin” w stworzeniu jednolitego frontu państw europejskich, dodając, że zaproszenie Sowietów do wspólnego stołu obrad w Genewie nie jest odpowiednią drogą, która wiedzie ku rozwiązaniu problemu rywalizacji sowieckiej na rynkach świata.

### Sprawa nadużyć podczas wyborów do Sejmu

**Warszawa** — Do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt podpisany przez kluby posłów chłopskich, PPS, Chrz. Dem i NPR, domagający się wyboru komisji do zbadania nadużyć podczas ostatnich wyborów do Sejmu i Senatu.

Komisja ta miałaby prawo przesłuchiwać świadków pod przysięgą, powoływać na świadków przed stawicieli władz, badania aktów i dokumentów urzędowych.

Zawezwani przez komisję urzędnicy państwowi zwołani by byli z tajemnicy urzędowej.

### Sprawa ustawy o podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich przed komisją administracyjną

**Warszawa** — Komisja administracyjna Sejmu przeprowadziła we czwartek dyskusję ogólną nad wnioskiem klubu BB dotyczącym uchwalenia nowej ustawy o podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich.

Referent domagał się nie tylko utrzymania wygasłej z dniem 31 marca 1930 r. ustawy o podatku wyrównawczym, lecz również podwyższenia dotychczasowych stawek i rozszerzenia działania ustawy na województwa małopolskie i zachodnie.

Stanowisko Klubu Narodowego uzasadniał poseł Rymar, który oświadczył się za prolongowaniem dotychczasowej ustawy na lata budżetowe 1931 i 1932 za odrzuceniem wszystkich podwyżek stawek podatkowych oraz przeciwko rozszerzeniu działania ustawy na dzielnice, w których nie obowiązywała.

Ponieważ dotychczasowa ustawa o podatku wyrównawczym nie wystarczy dla przywrócenia równowagi finansowej samorządów, poseł Rymar zgłosił żądanie cofnięcia dekretu Prezydenta o przetruceniu na gminy dodatków mieszkaniowych dla nauczycielstwa, odroczenia na dwa lata ustawy maldunkowej reformy administracji samorządowej i dalszych oszczędności.

W czasie przerwy poseł Polakiewicz (BB) oświadczył że min. Składkowski podpisał rozporządzenie, odraczające termin wejścia w życie przepisów meldunkowych do dnia 1-go lipca 1932 r.

## Szansę powodzenia i niebezpieczeństwa lotu nad Afryką

W chwili, gdy oczekujemy dalszych wiadomości z przebiegu lotu afrykańskiego naszych lotników pkt pil Sarżyńskiego i por ob inż Markiewicza którzy dotarli już niemal do serca czarnego lądu, zbliżając się do stolicy ogzotycznego cesarstwa Abisynji, nie od rzeczy będzie zapoznać się z dalszemi szczegółami dotyczącymi przygotowań do lotu i trudnościami a nawet niebezpieczeństwami, jakie czy hają w głębi lądu afrykańskiego na polski samolot i jego załogę.

Projekt raidu powzięty został już we wrześniu r ub Dyrekcja Państwowych Zakładów Lotniczych w połowie października obiecała lotnikom swą pomoc i zapewniła maszynę, mianowicie dwumiejscowy samolot L 2 polskiej konstrukcji. W ten sposób polscy lotnicy prócz zadań propagandowych spełnią jeszcze jedno, równie doniosłe zadanie wypróbowania płatowca polskiej konstrukcji i silnika w wielkim raidzie. Zezwolenie władz wojskowych na dokończenie raidu otrzymali lotnicy w połowie listopada a jednocześnie uzyskali zapewnienie pomocy ze strony departamentu aeronautyki m s wojsk, ministerstwa przemysłu i handlu, oraz Ligi obrony powietrznej i przeciwwzajemnej.

Zdobywszy wszelkie podstawy realne do odbycia lotu, lotnicy na dwa miesiące przed odlotem rozpoczęli przygotowania, które prowadzono w zupełnej tajemnicy, kpt Skarżyński i por Markiewicz życzyli sobie bowiem aby raid rozpoczął się nieopowiedziany żadną reklamą w prasie.

Samolot L 2, na którym wyruszyli w drogę powietrzną, jest maszyną seryjną; przystosowaną do dalekich raidów przez dodanie zbiorników benzyny. Również seryjnym jest silnik, który uprzednio został starannie przygotowany do raidu w zakładach Skody pod Warszawą. Wszystkie przyrządy pokładowe, jak busola, wysokościomierz, prędkościomierz itd są normalne typów używanych w naszym lotnictwie wojskowym. Pojemność całkowita zbiorników wynosi 430 kg benzyny i 40 kg smaru co przy szybkości 185 km na godzinę pozwala na 12 godzin nieprzerwanego lotu. Waga samolotu próżnego wynosi 970 kg, waga maksymalna w locie 1730 kg, odliczając ciężar benzyny i oliwy (to jest 470 kg) pozostaje na wagę lotników i ich bagaż 290 kg (waga lotników 150 kg bagażu 140 kg) — Lotnicy zabrali ze sobą tylko najniezbędniejsze rzeczy, jakie byłyby dla nich konieczne w razie przymusowego lądowania i konieczności marszu do najbliższej osady ludzkiej. Zabrali więc ze sobą lekkie składane namioty, skoncentrowane pożywienie, broń; zbiorniki na zapasy wody do picia itd. które wystarczyć mogą na 10 dni — Zabrali też ze sobą ręczny aparat filmowy i odpowiednią ilość taśmy filmowej, zdjęć dokończone będą na postojach, ponadto przewidziane są zdjęcia z powietrza.

Władze państw zagranicznych, przez które miał być dokonany przelot, bardzo przychylnie odniosły się do projektowanego raidu. Trzeba było uzyskać pozwolenie na przelot od 14 państw. — wszelkie związane z temi sprawami formalności załatwiły placówki zagraniczne naszego ministerstwa spraw zagranicznych. Wiele życzliwości doznali nasi piloci od szeregu przedstawicieli państw zagranicznych w stolicy — Pk Denain szef francuskiej misji wojskowej i mjr Duvernois; oraz attache ambasady an-

gielskiej płk Martin wręczyli naszym pilotom listy polecające.

Godzi się nadmienić że negus Abisynji osobiście udzielił pozwolenia na przelot przez Abisynję — Cennych wskazówek udzielił naszym afrykańczykom profesor Ossendowski, znakomity podróżnik, który zaopatrzył ich ponadto w listy polecające — Zaopatrywania naszych lotników w benzynę i smary na etapach podjęła się firma Shell dysponująca wyśmienitą organizacją swoich placówek.

Niektóre etapy rajdu kryją w sobie wiele niebezpieczeństw. Jedne wskutek gór, dochodzących do 4000 mtr wysokości inne prowadzące przez niezaludnione i dzikie okolice, z powodu konieczności odbycia na wypadek lądowania, olbrzymiej przestrzeni pieszej w celu dostania się do ośrodków zamieszkałych, jeszcze inne wreszcie etapy prowadzą nad krajami dzikich nieujarzmionych plemion przedstawiając groźne niebezpieczeństwo dla życia lotników.

Raid afrykański naszych lotników przedstawia więc niemało trudności, których zwalczanie wymagać będzie w ciężkich chwilach najwyższego napięcia woli i uporu wytrwania do końca: Jakkolwiek trudno jest stawić jakiegokolwiek horoskopy co do powodzenia raidu, to jednak na plus naszych lotników trzeba zaliczyć fakt starannego przygotowania się do raidu i opracowania szczegółów lotu — Kpt Skarżyński i por Markiewicz reprezentują wysoką klasę ambicji sportowej, posiadając żołnierskie poczucie obowiązku spełnienia zamierzonego czynu.

To są dane, na których możemy opierać wiarygodne i szczerze zakończenie raidu chociaż niespodzianki atmosferyczne na samym wstępie podróży wyplątały obu lotnikom figla, zmuszając ich do przerwania lotu w pierwszym i drugim etapie.

## Ignoranci

Zdarzyło się tak, że potrzebowaliśmy w Redakcji kilku karyktur angielskich Strubego: Ponieważ komplet tych doskonałych rysunków ukazał się w wydanej przez londyński dziennik Daily Express; albumie pod tytułem „Cartoons by Strube”. Zwróciliśmy się tedy, za pośrednictwem jednej z księgarni do naszych kolegów z wysp brytyjskich z prośbą o przystanie wzmiankowanego wydawnictwa. W parę dni potem otrzymaliśmy z Londynu paczkę na której widniał poniższy adres.

From Daily Express  
To Library. Księgarnia  
Przeгляд Katolicki  
Krakowski Przedmieście 71.  
WARSAWA  
RUSSIA

Ze anglik nie wie o tem iż Library to jest własnie księgarnia, nie można się temu dziwić, choć bardzo łatwo rzecz taką skonstatować za pomocą słownika; ale że nie wie iż Warszawa leży w Polsce a nie w Rosji, to już jest, conajmniej karygodne.

I gdybyż to sobie był przeciętny kupiec z Piccadilly czy Bondstreet, możnaby mu to wybaczyć — Cech specjalnego skandalu nabiera ta rzecz wszak że z tej prostej przyczyny, że nadawcą w tym wypadku, była administracja dziennika.

Więc jakże? Pismo, które z natury rzeczy musi swych czytelników informować o Polsce, choćby z okazji obrad Genewskich, nie wie że Polska istnieje?

Wyobraź sobie, co by to był za skandal gdy byśmy my spróbowali jakiegokolwiek przesyłkę zaadresować.

— Po wojnie spotkałem Anerleya w Jo'burgu — pod wielu względami bardzo dobry chłop, jakkolwiek okropny zawodzaka. A przed paru laty znów się z nim zetknąłem. Miał szansę nabycia tego klubu — były tam jakieś niemile historie i policja zamknęła lokal. Bill liczył na to, że jako wysłużony żołnierz odzyska koncesję i nie zawiodł się co do tego. Ale Franka interesowało co innego i ponownie zapytał.

— Czy wuj tam był może w ostatnich czasach? Friedman znów dał odpowiedź wymijającą.

— Będzie już chyba jakie dwadzieścia lat, kiedy po raz pierwszy byłem w tym lokalu! Mieści się na trzecim piętrze nieprawdaż? Wjeżdża się windą... A przypominam sobie także bardzo dowcipne urządzone wyjście na wypadek pożaru, którem można się było wyknać podczas rewizyj, które policja urządzała co dwa tygodnie.

Beryl pragnęła, aby jak najdłużej rozmawiali na ten temat a rozpacz ogarniała ją na samą myśl, że niebawem zechcą może mówić o jej zamążpójściu lub o tej strasznej podróży posłubnej.

— Tak, nie można powiedzieć, by to był lokal elegancki — rzekł Lew.

Nagle przypomniał sobie o depeszy, która nadeszła poprzedniego wieczoru. Być może, że użył tego wybiegu, by rozmowie nadać inny kierunek.

— Nie mogę jej znaleźć — rzekł, przerzucając papiery na stole. — Ale brzmiała mniej więcej: Kabinę zamówione dla Jacksona. Pacyfik.

— Kabinę zamówione — dla kogo?

Usłyszał to pytanie zadane schrypiłym głosem Odwrócił się zdumiony i bacznie spojrzał na Milly Trent, która weszła właśnie do pokoju; a której miana wyrażała co najmniej gwałtowne wzburzenie.

— To panią zgola nie obchodzi — szorstko rzekł Frank — Jeszcze mi pani nie jest potrzebna, Miss Trent;

London  
Germany

napewno odeszłyby ją nam z powrotem; Ale Angliki, których pierwszy minister zasiada w Lidze Narodów obok polskiego Ministra Spraw Zagranicznych, którzy cały szereg swych wyrobów eksportują do Polski, których minister pełnomocny reprezentuje swój Rząd w Warszawie i którzy, wreszcie, co dziennie na swych giełdach notują złotego polskiego i Angliki ośmielają się umieszczać Warszawę w Rosji!

Coż to znaczy?

Dotychczas znani byli ze swego nieświadomości geograficznej — pisze „Polska” — Francuzi Stara anegdota o paryżaninie, który zapytywał czy w Warszawie niedźwiedzie chodzą po ulicy, charakteryzuje to aż nazbyt dobrze.

że Niemcy złośliwie adresują często listy: Warschau — Russland, wiadomo dlaczego to robią:

Ale Angliki?! I w dodatku dziennikarze?!

Jest w tym, niewątpliwie, dużo winy polskiej propagandy zagranicznej, która zbyt słabo okazuje się, informuje Europę o naszym istnieniu, ale mamy prawo chyba wymagać aby redakcja angielskiego dziennika nie składała się z ignorantów.

Smutne to, ale prawdziwe że trzeba w ten sposób przywoływać naszych zagranicznych kolegów do porządku.

## Nowy administrator apostołski w Pile.

Jak się dowiadujemy, administratorem apostołskim (prałatem) prałatury w Pile został mianowany dr Franz Hartz, kanonik w Berlinie. Nowy ten dostojnik kościelny na Pograniczu, jak wiadomo, licznie bardzo zamieszkałe przez polską ludność; podobno nie umie wcale po polsku.

## morska już niedługo zostanie otwarta w Warszawie morska już niedługo zostanie otwarta w Warszawie

W kwietniu br na terenie Doliny Szwajcarskiej w Warszawie urządzona zostanie przez Okręg Warszawski Ligi Morskiej i Kolonjalnej, pierwsza na większą skalę zakrojona wystawa propagandowa „Polskie Morze i Ziemia Pomorska”. — Wystawa ma na celu uplastycznienie naszego dorobku morskigo, uświadomienie najszerszemu ogółowi konieczności wladania przez nas morzem wskazanie na potrzebę obrony polskiej kultury na Pomorzu, wreszcie zadokumentowanie niezłomnej woli całego Narodu Polskiego wladania własnym dostępem do morza.

Przewodnictwem Komitetu Honorowego, w skład którego wchodzi wybitni fachowcy, jak również przedstawiciele Rządu instytucyj komunalnych i społecznych, objął inż Eugeniusz Kwiatkowski, b minister Przemysłu i Handlu.

## Sprawa kolonizacji polskiej w Anglii

Wobec ukazania się w prasie codziennej szeregu informacji i artykułów na temat możliwości skierowania osadnictwa polskiego do Angoli (kolonia portugalska w Afryce Środkowej) Liga Morska i Kolonjalna uważa za swój obowiązek przestrzec amatorów wyjazdu przed skutkami takiego, mówiąc szczerze, nieopatrzego kroku. W chwili obecnej, emigracja do Angoli nawet dla zawodowych rolników, rozporządzających większymi kapitałami jest rzeczą bardzo ryzykowną z powodu nieznanego terenu i lokalnych warunków pracy, nie mówiąc już o innych zawodach. Jeśli chodzi o skierowanie większych ilości emigrantów do Angoli, to sprawa ta wogóle nie jest aktualną z powodu konkurencji robotników murzyńskich

Lew miał wrażenie, że wpadła w gniew niepoczytalny i całą siłą woli powstrzymywała się od wybuchu — Będę w salonie o ile obecność moja okaże się potrzebną — rzekła i wyszła.

— Hm! — mruknął Lew. — Bardzo dziwna kobieta! — Ton jego i mina były niezwykle poważne: Frank wzruszył ramionami.

— Pracuje u mnie od czterech lat — rzekł trochę niepewnie — Chwilami bywa dostatecznie nieznośna.

— Tak — rzekł Lew a głos jego brzmiał surowo — Możebyśmy zagrali w bilard? — zaproponował Frank, gdy Beryl przeszła do swojego pokoju. Jestem tak zdenerwowany; że nie nadaję się do prowadzenia rozmowy.

— Nastroj nieodpowiedni do gry w bilard — rzekł Lew.

Podniósł palec, gestem tym nakazując milczenie. Nastłuchiwał, a pochwywszy odgłos zamykania drzwi w mieszkaniu Beryli, spytał.

— Co cię łączy z tą kobietą?

— Maie? — Frank miał w tej chwili minę; jak gdyby w niego uderzył grom — Wuj mówi o Milly Trent,

— Co ona ma wspólnego...? Ależ na Boga; chyba sobie wuj nie wyobraża...?

— Ja sobie nic nie wyobrażam, a tylko pytam surowo oświadczył Lew — I to ci mówię, Franku, że jeśli między tobą a panną Trent istnieje jakaś — przyjaźń to ma się skończyć natychmiast! Znam mężczyzn i wiem, że nawet najlepszy wystawiają się na głupców przez kobiety wręcz niemożliwe. Jeśli i tu zachodzi ten przypadek i potrzeba ci może pieniędzy by się od niej odczepić, to mów a dam ci, ile będzie potrzeba: Ale to ci powtarzam, że szczęście Beryli jest dla mnie sprawą najpierwszą i najważniejszą, z którą się liczę.

— Co ona ma wspólnego...? Ależ na Boga; chyba sobie wuj nie wyobraża...?

— Ja sobie nic nie wyobrażam, a tylko pytam surowo oświadczył Lew — I to ci mówię, Franku, że jeśli między tobą a panną Trent istnieje jakaś — przyjaźń to ma się skończyć natychmiast! Znam mężczyzn i wiem, że nawet najlepszy wystawiają się na głupców przez kobiety wręcz niemożliwe. Jeśli i tu zachodzi ten przypadek i potrzeba ci może pieniędzy by się od niej odczepić, to mów a dam ci, ile będzie potrzeba: Ale to ci powtarzam, że szczęście Beryli jest dla mnie sprawą najpierwszą i najważniejszą, z którą się liczę.

ciąg dalszy nastąpi

## Zbrodniarz - zdrajca

40) Powieść.

Nie wszczynali już rozmowy, aż do przybycia Franka Suttona, a usłyszawszy zajeżdżające auto Beryl doznała bolesnego skurczu serca.

— Halo, Tillman! Co pan tu robisz, u diabła!

— Spełniam swą powinność panie dyrektorze — rzekł Tillman a Frank się zaśmiał.

— W najbliższych dniach zamianuję pana kierownikiem biura.

— Niechże Bóg bronii! — rzekł tamten z przejęciem a Sutton biorąc wszystko za dowcip z głośnym śmiechem wszedł do pokoju Beryli.

— Miałem straszne popołudnie moja droga — Usiadł obok niej i objął ją ramieniem — Nie masz wyobrażenia jaki bałagan w tem biurze. Na szczęście Miss Trent zna dokładnie cały interes i będzie mogła objąć na razie kierownictwo. A w dodatku jeden z moich klientów chwyczący się nienajlepszą reputacją uparł się bym się z nim spotkał w Leopards

— Leopards? — Lew Friedman zdumionym głosem zadał to pytanie — Chyba nie Leopards Club? dodał, podchodząc z półśmiechem na twarzy:

Frank przytaknął.

— Boże Wielki!

— Czy wuj zna ten lokal? — spytał Frank Beryl nie wiedziała czy był przerażony czy tylko zdumiony — Tak... tak — z pewnym wahaniem przyznał Lew — Znam człowieka, który prowadzi ten interes — stary żołnierz, niejaki Anerley. Pomogłem mu kiedyś w ciężkiej chwili, już temu dawno.

Frank był zaciekawiony.

— Czy był wuj może w klubie w ostatnich czasach? — spytał.

Lew nie był widocznie przygotowany na to pytanie i nie chciał odpowiedzieć bezpośrednio.

## Z POMORZA

## Zaczadzenie

**Starogard** — Zaczadziła się w swojej izdebce p. Dubielowa, zamieszkała przy ul. Wąskiej Pierwszej pomocy lekarskiej udzieliła zaczadzonej p. dr. Dąbrowski. P. Dubielowa znajduje się obecnie w szpitalu miejskim w bardzo poważnym stanie. Prócz p. D. zaczadziły się dwie inne osoby, lecz mniej niebezpiecznie.

## Walne zebranie SMP żeńskiej

**Warlubie** — Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej żeńskiej urządziło w niedzielę 8 lutego w sali zebrania swe doroczne walne zebranie. Zebranie w obecności patrona Tow. ks. kuratusa Kurowskiego zajął wicyprezesa p. Kopicka, poczem odśpiewano „Nie opuszczaj nas”. Po odczytaniu protokołu i zdaniu sprawozdań za rok ubiegły udzielono staremu zarządowi absolutorjum. Pod przewodnictwem ks. patrona przystąpiono do wyboru nowego zarządu w skład którego weszli pp. Kopicka Klara — prezeską, Kościelska Helena — zastępczynią Rolńska Frieda — sekretarką, Kuzimska Wanda — zastępczynią, Borówna Olga — skarbniczką i Matyszewska Marja naczelniczką. Piesnią „Wszystkie nasze dzienne sprawy” zakonczono zebranie.

## Pożegnanie księdza Góreckiego

**Lidzbark** — Przed kilku dniami parafję tutejszą żegnał, ogólnie lubiany i szanowany wikary ks. Górecki. Pożegnanie księdza Góreckiego było wielką manifestacją. Tutaj parafjan Na pożegnanie księdza zebrały się na dworcu tysięczne tłumy z orkiestrą i jak starzy ludzie dowodzą, nie było jeszcze w Lidzbarku podobnej manifestacji. Ksiądz Górecki przeniesiony został do Lipusza na wikariat.

## Usiłowane samobójstwo.

**Gdynia** — Wozny zakładów wodociągowych 19-letni Aleksander Drobniński usiłował pozbawić się życia przez wypicie większej ilości esencji octowej. W bardzo ciężkim stanie odwieziono go do lecznicy. Przyczyną samobójstwa była, jak kilkakrotnie się wyraził, nieszczęśliwa miłość.

## Awantura w Izbie Rzemieślniczej.

— **Grudziądz** — W ub. tyg. w Pom. Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu wydarzyła się przykra awantura, która na szczęście zakończyła się mniej tragicznie. Mianowicie w Izbie odbywały się egzamina na majstrów — Jeden z kandydatów p. U. z Pucka nie miał widocznie szczęścia i w egzaminie przepadł.

Nieborak przejął się tą sprawą tak dalece, że urządził w Izbie wielką awanturę, grożąc przytem rewolwerem, że wianych powystrzela.

W czasie szamotania p. U. poranił siebie wskutek czego przewieziono go szpitala.

Przykra ta dla p. U. sprawa niebawem znajdzie swój epilog przed sądem.

## Ofiara Drwęcy

**Brodnica** — Dnia 17 bm w południe podczas ślizgania się na lodzie naprzeciw łazienek wpadł do Drwęcy 4 i pół-letni synek kontrolera pocztowego p. Kapelusza i dostawszy się pod lod utonął. Rzeka w tem miejscu jest w środku otwarta i ma szczególnie szybki prąd. Mimo natychmiastowych poszukiwań nie zdotano zwłok dziecka wydobyć.

## Nagły zgon ziemianina w pociągu

Dnia 13 bm zmarł w pociągu na udar serca liczący 51 lat sp. Eugeniusz Zumbach, właściciel majątności Bobrowo. W powrotnej drodze koleją do domu, gdy pociąg wyruszył około godz. 20 z Jabłonowa w kierunku Brodnicy zastąpił nagle w przedziale wagonu i począł konać. Współtowarzysze podroży pociągnęli za hamulec, pociąg zatrzymano, cofnięto na stację kol. do Jabłonowa i przywołano lekarza kolejowego który jednak stwierdził śmierć na skutek udaru serca. Zwłoki zostały przewiezione do Bobrowa.

## Z obrad Koła Przyjaciół Harcerstwa

**Toruń** — W dniu 22 bm odbyło się w Toruniu w auli gimnazjum żeńskie walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa. Po zagajeniu obrad przez p. Libere, na propozycję którego wybrano na przewodniczącego obrad inż. Bucha, dotychczasowy zarząd składał sprawozdanie z ostatniego roku swej działalności. Po dyskusji która się następnie wywiązała, dokonano wyboru nowego zarządu, którego skład jest ten sam co w roku ubiegłym.

## Pożary

**Nowemiasto** — W ostatnich dniach zanotować należy w tej okolicy szereg pożarów. W ub. piątek spaliła się na wybudowaniu nowomijskim stodoła p. Cieszyńskiego wraz z pełnym żniwem, paszą i narzędziami rolniczymi. Straty pokryje częściowo ubezpieczenie od ognia. Następnego dnia spłonął u tego samego gospodarza stóg z niewymłóconym żytem. Stóg nie był ubezpieczony. Ogień został prawdopodobnie podłożony przez nieznaną zbrodnię ręką — Również w sobotę wybuchł pożar w zagrodzie p. Rudnickiego, w Pacółtowiu. Spłonął dom mieszkalny Sprząty domowe zdołano uratować. Dom był ubezpieczony. Ogień powstał prawdopodobnie od iskry z komina — Falszywym pogorzelnem okazał się niejaki Stanisław Zboński z Ostrowitego pow. wąbrzeskiego. Wynajętym wozem jeździł on po wioskach powiatu lubawskiego i podając się za pogorzelnca, na podstawie fałszywych dokumentów zbierał ofiary zwłaszcza w naturaljach które przynosiły mu znaczny dochód — Pomysłowego oszusta aresztowała policja w Kuligach powiatu lubawskiego.

## ROZMAITOŚCI

## Nowa placówka polska na Warmji.

Kryzys rolnictwa polskiego na Warmji; powstały wskutek złej konjunktury oraz tendencyjnej polityki władz pomijających polskie przedsiębiorstwa rolne przy podziale funduszy rządowych (Ostpreussenhilfe) zmusił ostatnio rolników polskich do szukania ratunku w akcji samopomocowej. Jednym z przejawów tej akcji jest założenie polskiego kółka rolniczego w Butrynach w powiecie olsztyńskim.

Przemówienia okolicznościowe na organizacyjnym zebraniu Kółka wygłosili p. Julian Małowski i p. Mikielowski z Olsztyna oraz p. Augustyn Stefan; Prezesem nowopowstałego towarzystwa wybrano jednomyślnie miejscowego proboszcza i zasłużonego działacza społecznego ks. Osieńskiego.

Jak zwykle i tym razem założeniu nowej placówki polskiej towarzyszyły energiczne usiłowania agentów Heimattienstu odciążenia ludności polskiej od udziału w zebraniu. Wycieczka agentów Heimattienstu, która przybyła do Butryn na 3 samochodach, skończyła się dzięki energicznej postawie ludności polskiej, zupełnym niepowodzeniem.

## Świat ptasi w przyjaźni z człowiekiem

Faktem niezaprzeczonym jest, że wiele gatunków ptactwa zbliża się coraz bardziej do człowieka. Za najłepszy tego dowód może posłużyć kos, ptak wszystkim znany — Coprawda, wymieniają kosa jako ptaka ogrod. już w średniowieczu ale tego czarnego śpiewaka z lasu do ogrodów przy osiedlach ludzkich a następnie do miast nawet, datują się od niedawna — Jeszcze w czasach mojej młodości — pisze znany uczyony Floericke w ostatnim numerze Kosmosu — kos był przeważnie ptakiem leśnym i to najbardziej lekującym się wszelkiego zbliznienia z człowiekiem. Długo można chodzić po lesie godzinami a nie spotka się ani jednego kosa ani jego gniazda.

Tęsam proces przesiedlania się do okolic położonych bliżej osiedli ludzkich możemy zauważyć i u drozda. Drodzy poczynają się przenosić do naszych parków masowo — Unikają one jeszcze małych ogródków osiadając tylko w wielkich parkach.

Kto wie, jak bardzo łatwo ptak potrafi się dostosowywać do okoliczności tego nie zdziwią zmiany biologiczne, zachodzące w pierzastych śpiewakach w miarę zmiany warunków ich życia. Zmiany te można szczególnie łatwo dostrzec w sposobie budowy gniazda i wysiadanii młodych.

Im bardziej ptak zbliża się do człowieka; tem gniazdo jego staje się ładniejszym i wygodniejszym a potomstwo coraz liczniejsze. Kosy lesne mają zwykłe tylko dwa piskląt podczas gdy kosy ogrodowe znoszą już trzy do czterech jajeczek. Tak więc ptactwo rozmaża się temliczniej im bliżej znajduje się od człowieka. — Zauważono również, że czas wykluwania się piskląt jest w ogrodach o wiele wcześniejszy, niż w lesie.

W budowie gniazd ptasich w ogrodach i w lesie zachodzi wielka różnica u jednych i tychsamych gatunków ptaków. Gdy lesne gniazdo zbudowane jest często na poczekaniu, nie przedstawiając ani gwarancji bezpieczeństwa ani wygod; gniazdo zbudowane w parku jest zazwyczaj o wiele kunsztowniejsze w pomysle, ulepione z gliny; często nawet zabezpieczone doskonale od wody i napaści z wiatr. — Ptactwo wyczuło nawet i to, że w sadach i ogrodach, pod opieką zaprzyjaźnionego człowieka, nie potrzebuje budować gniazda tak wysoko jak w lesie. Poteż wiele gniazd kosów i drozdów po naszych ogrodach są budowane tak nisko, że wystarczy nam sięgnąć ręką by ich dotknąć.

Wiara w przyjaźń człowieka doszła u ptactwa do tego stopnia że buduje sobie ono gniazda wprost na ziemi, w spróchniałym pniu drzewa w otworze powstałym po wypadnięciu cegły w murze itd. Ptak ogrodowy znajduje na miejscu wiele materiału odpo wiedniego do budowy gniazda, podczas gdy ptak leśny musi się wiele napracować zanim materiał taki sprowadzi. Ileż razy znajdujemy w opuszczonych gniazdach kawałki gazety, węglinnych materiałów; waty itp. to jest materiału, który ptak podniósł z ziemi i użył do budowy gniazda.

Warunki odżywiania również sprzyjają ptactwu ogrodowemu. Toteż ptak ogrodowy przyzwyczaja się do smakotyków, których niema w lesie których nie znał przedtem. Dziecko które je ciastko w ogrodzie nie spodziewa się nawet, że podpatrują je bystre oczy ptactwa. Każda okruszyna upuszcza na na ziemię; zostaje podniesiona i zaniesiona do gniazda. Litość ludzi, wyrażająca się w karmieniu ptactwa zimą odgrywa wielką rolę w życiu ptactwa które zbliżyło się do człowieka, porzuciwszy wielkie przestrzenie lasów.

W pierwszym rzędzie człowiek przyzwyczaja wtedy ptactwu do pokarmu smacznego i pożywnego. Spostrzeżono w ostatnich czasach, że wiele gatunków ptaków przelotnych naskutek obdarowywania ich przez ludzi pożywieniem, pozostawało w Europie i na zimę — Tak np. zięba, która należy do ptaków przelotnych od wielu już lat zimuje na miejscach urodzenia. Stała się ona już prawie osiadłym ptakiem. — Rudziki (ludarki) czajki i bekasy również zaprzestały już życia koczowniczego i z ptaków przelotnych przemieniły się w ptactwo osiadłe. Ponieważ proces ten trwa nieprzerwanie, wkrótce niewiele już będziemy mieli ptaków przelotnych

## Klub skazanych na śmierć chce obalić Sowiety

Przed niedawnym czasem założony został w Paryżu oryginalny klub jego członkami zostać mają ci wszyscy b. dygnitarze sowieccy, których GPU skazała na śmierć zaocznie.

Założycielem tego osobliwego klubu jest b. radca ambasady sowieckiej w Paryżu, Biesiedowski. Dotychczas zgłosiło się do klubu przeszło 100 członków, którzy podpisali zobowiązanie że wyteżą wszystkie siły, aby przyczynić się do obalenia wszechwładnego dziś ustroju sowieckiego.

## Rzeczpospolita mnichów na górze Athos

Zgorą tysiąc lat istnieje w górach Athos autonomiczna republika mnichów wschodniego obrzędu Athos jest to masyw górski o obszarze około pół tys. km kw. z najwyższym szczytem Athos, stanowiący część półwyspu chalcydyskiego — Przez setki lat znajdowała się ona we władaniu tureckim od roku 1913 przeszła pod panowanie Grecji. Mieszka tam około 8000 mnichów różnych narodowości wśród których przed wojną przeważali Rosjanie skąd płynęły głównie fundusze na utrzymanie tego kościelnego państwa. Ziemia jest we władaniu 20 największych klasztorów, z pośród których wybiera się za rząd państwa, podlegający władzy głowy kościoła wschodniego, mianowicie metropolity w Konstantynopolu. Ongiś kwitła tam nauka teologii, z tych czasów zachowała się cenna biblioteka, licząca 13 tysięcy rękopisów. — W roku 1926 rząd grecki za twierdził statut republiki przyznając mnichom wieczne czasy te same przywileje, z których korzyści stali za czasów tureckich. Są oni więc całkowicie wolni od płacenia podatków wzbronione zostało tam osiedlanie się innowiercom (dla muzułmanów i kobiet jest nawet dostęp wzbroniony) prawo do rządu zagwarantowano 20 wielkim klasztorom (obok których jest szereg mniejszych osiedli mnichów) będących właścicielami całego terytorjum — Największym jest klasztor rosyjski Rossikon, przed wojną pokrywający większość wydatków państwowych obecnie funkcje te pełni serbski klasztor Chilandariu — Istnieje tam mała szkoła dla analfabetów, po zatem wszelka nauka jest zwalczana i wyszydzana Kwitnąca w swoim czasie akademia bułgarskich mnichów musiała na skutek tej niechęci władzy ulec likwidacji.

## Katastrofy lawinowe w Alpach.

W Alpach Bawarskich zasypała lawina 7 turyków, 6 z nich wyratowano jeden zmarł.

Przy Patscherkofel obok Innsbrucku zasypała lawina 5 osób, 2 osoby uratowano.

Druga lawina zasypała 6 ludzi z ekspedycji ratunkowej 3 z nich odgrzebano jeszcze przy życiu.

Ze soboty na niedzielę nawiedzona była okolica osiedli górników Majern kilku lawinami — Pierwsza z nich zepchnęła 3 robotników w 15 metrowy dół. Dopiero po 3 godzinach wyratowani zostali przez swych towarzyszy.

Krótko potem druga lawina zepchnęła w rów 2 urzędników skarbowych. Odnieśli oni poważne obrażenia. — Największe spustoszenie wyrządziła trzecia lawina. Spadła ona na dom górnika Reimera Śnieg wcisnął się do kuchni i do pokoju, w którym spał Reimer ze swą żoną i dziećmi. Zostali oni odrzucaeni w bok. Reimer doznał złamania kręgosłupa gdy tymczasem jego żona wyszła cała — Dzieci zdołano uratować.

Przy Blausee — Mittelholz spadła wielka lawina zasypując szosę państwową. Robotnicy zajęci przy usunięciu jej zostali w niedzielę zaskoczeni drugą lawiną. Na szczęście udało im się schronić. Druga lawina zerwała przewody elektryczne. Wskutek tego nastąpiło krótkie śpięcie, które spowodowało pożar poczty w Blausee.

Przy Domodorsola po tamtej stronie Simplonu (w Alpach włoskich) zasypała lawina 6 robotników elekrowni — W okolicach góry Św. Gottharda leży śnieg na grubości 8 metrów wskutek czego komuni kacja kolejowa została częściowo wstrzymana.

## Uczelnia dla młodzieży.

W poznańskim są dwie uczelnie, tak zwane Uniwersytety Ludowe, są przeznaczone przede wszystkim dla dorosłej młodzieży wiejskiej. Dobroć ich polega na tem, że nauka jest gruntowna, a nie zbyt długo trwająca. Młodzież wynosi dużo wiadomości i doświadczenia życiowego. Poza wykładami bowiem profesorowie rozmawiają i dyskutują cały dzień ze słuchaczami i z słuchaczkami. Uniwersytety Ludowe są zakładami ogólnokształcącymi i wychowawczymi pod względem obywatelskim, a oparte są na zasadach religji katolickiej. Wykładowcami są ludzie z wykształceniem uniwersyteckim — Latem panienkom udziela się także robótek i uczy się gotowania. — Dla młodzieży żeńskiej trwa kurs latem od 4 maja do 30 sierpnia: Nauka wraz z utrzymaniem kosztuje tylko 350 złotych: Chcąc być przyjemnym, pisze się do dyrekcji po program, załączając na porto 25 groszy i 50 złotych na poczet czesnego Reszta czesnego płaci się równemi ratami na początek każdego miesiąca. — Adres dyrekcji. Uniwersytety Ludowe — Dalki, poczta Gniezno Wlkp, lub Uniwersytet Ludowy — Odolanów Wlkp.

# CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 28. lutego 1931 r.

## Porządek nabożeństw w farze:

- 7,30 Msza św z nauką polską.
- 8,45 Nabożeństwo niemieckie
- 10,30 Suma z polskim kazaniem
- 12,15 Msza św
- 15 Różaniec i zgromadzenie Żywego Różańca
- 16 Zebranie sekcji żeńskiej w klasztorze.

**Poniedziałek** o godzinie 16 zebranie Bractwa Matek w farze Wykład o encyklice Ojca św Piusa XI o małżeństwie chrześcijańskim.

## Wykłady Związku Obrony Kresów Zachodnich

**We wtorek dnia 3 marca o godzinie 6 w sali Kina wygłosi p. prof. Bieszk wykład ilustrowany przezręczkami. Piękno miasta Warszawy. Wstęp wolny — O liczny udział Szan. Obywatelstwa prosi Dr. Korzeniowski, prezes ZOKZ:**

### Jutrzejший koncert

W ostatniej chwili przypominamy wszystkim lubownikom muzyki i pieśni o jutrzejszym koncercie wokalem — instrumentalnym chórowo-gimnazjalnym i orkiestry gimnazjum męskiego który rozpocznie się o godzinie 7,30 w auli gimnazjum męskiego. W programie znajdują się znakomite utwory takich mistrzów jak: Straussa, Nowowiejskiego, Kockerta Joacka i innych. Mamy nadzieję że wzmocniony chór i orkiestra po intensywnych próbach, przedstawią nam jutro, owocne wyniki swej pracy na niwie śpiewaczej i muzycznej. Należy się spodziewać że jutrzejszy koncert gimnazjalny zgrupowany jak zwykle liczną publicznością, dającą zainteresowaniem zabiegi drużyn śpiewaczych dwóch uczelni gimnazjalnych — Wystąpią kieruje znany w Chojnicach muzyk i niestrudzony pracownik na niwie śpiewaczej p. prof. Wagner — Kto więc w dzisiejszych trudnych czasach choć na chwilę zapomnieć chce o szarzyźnie codziennej niech pospieszy na koncert do auli gimnazjalnej.

### Sprawozdanie Komitetu Miesiąca Pomorza:

Na hydroplany wojenne i prace nar. dowe na Pomorzu Komitet zebrał w powiecie chojnickim następujące kwoty.

1) na listy składkowe	1520,99 zł
2) ze sprzedaży nalepek	181,40 zł
3) z akademii w dn. 7. 12. 1930 r.	81,40 zł
4) różne wpłaty	228,17 zł
<b>Razem</b>	<b>2011,96 zł</b>

Uzyskaną kwotę wpłacono na konto Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu. W imieniu Komitetu składamy niniejszym wszystkim ofiarodawcom najserdeczniejsze podziękowanie.

Cwiejkowski, skarbnik Komitetu.

Dr. Korzeniowski, prezes ZOKZ.

### Kurs O P G i O P L w Chojnicach.

W niedzielę dnia 1 marca o godzinie 15-tej zebrała kursistów w szkole powszechnej, celem udania się do komory gazowej przy I Baonie Strzelców — Następny wykład na temat Ratownictwo zatrutych gazami p. dr. Sochaniewicza w wtorek o godzinie 19 O liczny udział prosi kierownictwo kursu.

### Z zebrania Młodych Polek.

W czwartek 26 bm odbyło się plenarne zebranie SMP Żeńskiej w szkole powszechnej przy licznych udziałach członkin — Zebranie zagaiła druchna wiceprezesa Banasiakówna hasłem „Sprawie służ”. poczem odśpiewano jedną zwrotkę „Jezu Chryste Panie miły”. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, który jednogłośnie przyjęto; nastąpił odczyt druchny sekretarki Milewskiej o powstaniu literatury kaszubskiej, której przedstawicielami są Cejnowa oraz Derdowski. Szczególnie Derdowski znany jest ze swego utworu „Pan Czornilnicę który to utwór zna prawie każdy Kaszuba. Po odczycie który nagrodzono hucznie oklaskami odczytano kilka wierszy kaszubskich, które wzbudziły wśród druchen powszechną wesołość. W wolnych głosach podano do wiadomości, iż kurs sanitarny na który zgłosiło się 30 druchen rozpocznie się prawdopodobnie w następnym tygodniu. Poza tem ksiądz patron podał do wiadomości druchen iż zarząd uchwałił aby w niedzielę palmową odegrać sztuczkę teatralną treści religijnej. Po odśpiewaniu „Który za nas cierpiał rany” druchna wiceprezesa zamknęła zebranie hasłem „Sprawie służ”.

### Zmiana ustawy o ochronie lokatorów.

Zaprojektowane poprawki w ustawie o ochronie lokatorów uniemożliwiają eksmisję lokatorów jedynym i dwuizbowych mieszkań w okresie zimowym t. zn. od 1 listopada do 1 kwietnia. Ponadto wyjęte być mają z pod ustawy o ochronie lokatorów domy nabyte przez państwo obce dla celów urzędowych.

### Obniżenie składek ubezpieczeniowych od ognia

Naczelny dyrektor powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych zwołał posiedzenie rady zakładu. Na posiedzeniu tem postanowiono obniżyć składki budowl. o 10 procent co pociąga za sobą automatycznie zmniejszenie się o taki sam procent składek ubezpieczeniowych. Jedynie co do szacunku budynków w większych miastach rada uznała, iż redukcja ich nie jest wskazana — Równocześnie zarządzone zmniejszenie w tym samym stosunku kosztów administracyjnych zakładu, co daje oszczędność na administracji w sumie półtora miliona zł.

### Sprostowanie:

W sprawie budżetu Związku Komunalnego prostujemy o tyle że: na opiekę nad niemowlętami dziećmi i młodzieżą uchwalono 1000 zł a nie jak podano 10000 zł. Z referatu rolnego skreślono 8375 zł na utrzymanie instruktorjat i kwotę na zalesienie nieużytków w sumie 3700 zł resztę pozycji na badanie mięsa zapomogę dla szkoły w Starogardzie na zakup surowizny, środków aptecznych i na premje hodowlano pozostawiono.

### Ceny targowe.

Na dzisiejszym targu płacono: Marchew 10 gr; brukiew 10 gr, buraki 10 gr; kapusta biała 20 gr; kapusta czerwona 20 gr; seler 10 gr, pietruszka 10 gr, majeranek 20 gr; czosnek 20 gr, cebula kg 60 gr, drzazgi 3 wiązki 25 gr, jabłka kg 0,60, 1; 1,60 0,80 zł. Masło 1,80 — 2 zł, jajka mendel 2 zł, Ryby płocie 30 — 90 gr; okonie 0,40 — 1 zł, szczupaki 1,40 zł; miętusy 1,30 zł, marenki 1 zł, liny 1,80 zł; sandacze mrożone 1,70 zł, Słonina świeża kg 2,40 zł słonina wędzona 3,10 za kg sadło kg 2,60 zł, smalec kg 3,50 zł. Groch 50 kg 14 zł, żyto 50 kg 9,50 zł; jęczmień 50 kg 11 zł, owies 10 zł, ziemniaki 50 kg 2,50 zł, Siano 50 kg 4 zł, słoma 50 kg 3,50 zł, Drzewo: wałki 7 zł; szczapy 11 zł, pionki 6 zł; torf fura 12 zł, Drób. kura 2 — 4 zł indyk 9 zł, kaczka 6 zł gęś 14 zł, perliczka 3 zł.

### Popisy złodziei.

Niejakis R K z Chojnic odsiadując karę 14 dn. w tut więzieniu za kradzież na szkodę p. Kaschützkiego został w tych dniach zwolniony z więzienia. W wigilję zwolnienia zwierzył mu się współwięzień odsiadujący karę 1 roku więzienia niejaki M J z Tucholi; że w Tucholi w stogu obok cmentarza żydowskiego w kierunku cegielni w miejscu oznaczonym przez zatknięcie tyczki znajdować się ma ukryta skrzynka wartościowa z aparatem fotograficznym kliszami fotograf. oraz złotym zegarkiem. M polecił wyżej wspomnianemu R rzeczy te podjąć i spieniężyć u któregoś z paserów gdańskich. Skoro tylko R znalazł się na wolności zwierzył się ze swego sekretu niejakiemu G F z Chojnic Oboje postanowili pojechać do Tucholi i stóg zbadać. W tym celu udał się R na dworzec a G sądząc że ten już pojechał i jego udział może go ominąć; doniósł o tem rzekomo poszkodowanemu p. Góralskiemu; który też o całym zajściuawiadomił policję — Policja wszczęła dochodzenia i porozumiewała się telefonicznie z poster. P P w Tucholi poleciła zbadać stóg. Ażeby gorliwemu rewizorowi stógów u nieemożliwić zbadania stogu zamknięto go na jeden dzień w areszcie — Policja tymczasem w stogu nic nie znalazła — Prawdopodobnie nie zachodzi tutaj kradzież i przedmioty wyżej wspomniane ukryte w stogu wogóle nie były a współwięzień jedynie w celu załapowania swemu towarzyszkowi opowiadał zmyślane historie o skradzionych przez niego i następnie zakopanych przedmiotach.

### Z sali sądowej.

Wardyn i Kaszubski oskarżeni są o to, iż w roku 1929 przemycili z Niemiec 3000 sztuk cygar oraz 1500 papierosów. Trzciniński zaś jest oskarżony o to iż K i W namawiał za wynagrodzeniem do przemytnictwa. Oskarżony Kaszubowski, który na poprzedniej rozprawie opisał szczegółowo wyprawę po przemyt do Niemiec teraz temu kategorycznie za przecza i twierdzi, że nie wie że poprzednio tak zeznawał. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy dla braku dowodów uwolnił oskarżonych od winy i kary: Koszta ponosi Skarb Państwa.

### Rozprawa o krzywoprzysięstwo

Sąd Okręgowy w Chojnicach skazał siodlarza Antoniego Rzepińskiego z Chojnic za świadomie fałszywą przysięgą na 3 lata ciężkiego więzienia, utratę praw honorowych przez 5 lat oraz stałą niezdolność do zeznawania pod przysięgą w charakterze świadka.

Knopik robotnik z Sepólna skazany został na 2 lata ciężkiego więzienia, utratę praw honorowych przez 5 lat, za namowę do krzywoprzysięstwa. Knopik namówił Rzepińskiego i Warnkego do złożenia fałszywej przysięgi, za wynagrodzeniem 300 zł.

### Z sali sądowej.

Na 6 miesięcy więzienia skazana została 76 letnia K z Szyn dorfu, w powiecie chojnickim za spowodowanie śmierci 24 letniej Elżbiety Muzolf z Szyn dorfu. Oskarżona była obecna przy pogrzebie i dopuściła się niedozwolonych ustawą praktyk, przez co spowodowała zakażenie krwi, na skutek czego położyła zmarła w kwiecie wieku. Ze względu na niekaralność oskarżonej sąd zawiesił wykonanie kary na przeciąg 3 lat. Oskarżona wyrok przyjęła. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

### Kino Nowości

wyświetla dziś w sobotę dnia 28 lutego o godz 8,15 i w niedzielę dnia 1 marca o godzinie 6 i 8,15 Arcydzieło realizacji genialnego Cecila B de Mille'a pod tytułem Bezbożne Dziewczę — Motto. Kocham Cię Cieszymy się dnim dzisiejszym, gdyż nikt nie wie co go jutro czeka. — Potężny film, który opisuje zdarzenia prawdziwe — Rzucając światła na p. nure metody pseudo wychowawców. — Film ten ma na celu zwrócenie uwagi wszystkich na tragedje młodzieży, która często przez lekkomyślność popada w kolizję z prawem — W rolach głównych. — Marv Prevost — Noah Beery — George Dumas



### Ogon wieprzowy w prezencie dla Stalina:

W Moskwie dużo opowiadają o zajściu, które miało miejsce przed dwoma trzema tygodniami.

Do generalnego sekretariatu kompartii nadeszła pocztą paczka z Tambowa na imię Stalina. Ponieważ Stalin otrzymuje bardzo obszerną prywatną korespondencję, wśród której bywają często paczki z prezentami, przeto wszystkie listy i paczki otwierane są przez specjalną sekretarkę.

Po otwarciu paczki z Tambowa, sekretarka znalazła w niej surowy, brudny — ogon świni i kartkę następującej treści:

— Przyjm, towarzyszu, pozostałość po całym mojem gospodarstwie które zlikwidowałem przy wstąpieniu do kolchorzu.

Podobno, sprawą tą zajęło się GPU.

### Tajemnica tragicznego wypadku na moście w Toruniu wyjaśniona.

Tajemnica tragicznego wypadku, który miał miejsce w nocy z soboty na niedzielę, dnia 22 bm kolejowym, została całkowicie przez władze śledcze wyjaśniona.

W czasie przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że w nocy z soboty na niedzielę, dnia 22 bm skończyła z mostu do Wisły w zamiarze samobójczym Józefa Kubalakówna, zamieszkała w Toruniu przy ul. Król. Jadwigi. Powodem tego tragicznego kroku był brak pracy.

Kubalówna zatrudniona była ostatnio jako służąca u pewnych państwa przy ul. Król. Jadwigi Z dniem 1 bm straciła posadę. Zwróciła się tedy do opiekuna zamieszkałego w Poznaniu z prośbą o radę i pomoc. Z niecierpliwością oczekiwała odpowiedzi; w opiekunie pokładała bowiem ostatnią iskierkę nadziei. Była sierotą, bez domu, bez pracy której los spoczywał w rękach opiekuna. Kiedy w sobotę otrzymała list, w którym opiekun doniósł że jej nie poradzić nie może, a przyjął jej u siebie nie chce pozostać sama sobie, zrozpaczona i bezradna postanowiła uciec od życia, które nie szczydziło jej przykrości i łez.

Niezdecydowana błakała się nad Wisłą. Czarna toń wiślana, pokryta gęstą krą, zdawała jej się jedyną ucieczką przed nędzą i jedynym ukojeniem dla zbolętej duszy.

Fale Wisły pochłonęły nieszczęśliwą sierotę, skrzywdzoną przez życie.

Tragicznie zmarła Kubalakówna zostawiła list adresowany do swych b. chlebobawców w którym pisze: „Zegnam się z wami, nie mam gdzie pójść, jestem bez domu i pracy. Zegnam was na zawsze Józefa Kubalakówna — Zwłok denatki dotychczas nie wyłowiono.

**Przy dolegliwościach żołądkowo - kiszczkowych,** braku apetytu, atonji kiszczek, wzdęciach, zgadze, odbijaniu, ogólnem podrażnieniu, bólach głowy migrenowych. zastosowanie 1—2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” wywołuje doskonale opróżnienie przewodu pokarmowego. Zadać można w wszystkich aptekach i drogerjach.

### RUCH w TOWARZYSTWACH

**SMP Męskie** — Zebranie sekcji orkiestry odbędzie się w sobotę dnia 28 lutego o godzinie 8 wiecz. w Szkole Powszechnej.

**Zebranie zarządu** dziś w piątek o godzinie 8 wiecz. w mieszkaniu ks. Patrona Uprasza się o punktualne przybycie.

**Baczność Sokół żeński!** W sobotę dnia 28 bm o godzinie 8 wiecz. odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu p. Węsierskiego: Przybycie wszystkich druchen konieczne.

**Wiec bezrobotnych** odbędzie się w sobotę o godz 5 popołudniu na sali n. Januszewskiego. — Bezrobotni zapraszają na powyższy pp. radnych z frakcji robotniczych i przedstawicieli Magistratu.

**Klub żeglarski Chojnice.** — Przy dobrym wiatrze odbędzie się w niedzielę dnia 1 marca regaty ślizgowców w Charzykowie.

**Klub Mandolinistów Lira przy KPW w Chojnicach** — W poniedziałek dnia 2 marca o godz 7,30 odbędzie się ćwiczenia mandolinistów w salce komisyjnej (gmach dworcowy) Przybycie wszystkich członków konieczne.

**Kolo Pań przy KPW w Chojnicach** — Lekcja gry na mandolinie odbędzie się w poniedziałek dn. 2 marca o godz 6 wiecz. w salce komisyjnej. Dyrygent —

**Tow. Mężczyzn Katolików!** — Zebranie w poniedziałek dnia 2 marca o godz 8 wieczorem w salce Konsumu — Wykład na temat: „Religia pierwotnych ludzi” wygłosi ks. Gołuski. O liczny udział członków prosi

**Zarząd**

**Zebranie miesięczne Narod. Org. Kobiety** odbędzie się w wtorek dnia 3 marca o godzinie 20-tej w lokalu p. Skwierawskiego hotel Centralny — O liczny udział

**Państwowe Nadleśnictwo Rytel**  
sprzedawać będzie w drodze licytacji  
w dniu 5 marca 1931 r. o godzinie 9-tej  
w oberży p. Zimmermana w Ostrowitem  
**szczapy, wółki i drewno gałązkowe**  
z leśnictw **Suszek i Mylof**,  
w dniu 12 marca 1931 r. o godz. jak wyżej  
sprzedawać będzie w oberży p. Pozorskiego w Rytlu

**szczapy i wółki**

z leśnictw **Jaty i Jeziorki**,  
w dniu 19 marca 1931 r. o godz. jak wyżej  
sprzedaw.ć będzie

w oberży p. Gierszewskiego w Nowej-Cerkwi  
**szczapy, wółki i drewno gałązkowe**  
z leśnictw **Mylof i Suszek**,  
w dniu 26 marca 1931 r. o godz. jak wyżej  
sprzedawać będzie w oberży p. Redinga w Raciążu

**szczapy i wółki**

z leśnictw **Suszek i Żukowo**.  
**Nadleśniczy Państwowy**

**Państwowe Nadleśnictwo Kłosnowo**

sprzedaje w drodze przetargu ustnego (licytacji)  
dnia 7 marca 1931 roku o godzinie 10-tej  
w Chojnicach w oberży p. Jazdzewskiego  
w dniu 13 marca 1931 roku o godzinie 10.30  
w Charzykowie w oberży p. Gierszewskiego

**drewno opałowe ze wszystkich rewirów**  
**drewno użytkowe**  
z leśnictw **Funka i Dębowa-Góra**  
Zapłała natychmiast

**Nadleśniczy**

**WALNE ZGROMADZENIE**

**Bankverein Chojnice, Bank Spółdzielczy z ogr. odp. w Chojnicach**  
odbędzie się  
w **poniedziałek, dnia 9. marca 1931 r.**  
o godz. 7,30 po południu w salce hotelu Engla.

**Porządek obrad**

1. Sprawozdanie za rok ubiegły
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
4. Zatwierdzenie rachunku rocznego i bilansu
5. Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
6. Uchwalenie podziału zysku za rok 1930
7. Wolne wnioski bez uchwał.

Chojnice, dnia 26. lutego 1931 r.  
Rada Nadzorcza  
**D. Wyrach**, prezes.



**Udzielamy bezprocentowych pożyczek**

**na budowę i na spłatę hipotek!**

Potrzebny własny kapitał 10-15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach miesięczn., amortyzacja 6-8%  
**„HACEGE“ Sp. z o.o. Gdańsk.**  
**Hansaplatz 2 b.**  
Prospekty na życzenie bezpłatnie



**Oliwy do maszyn!**

Wszelkie gatunki w jak największym wyborze, najprzedniejszej jakości. Do maszyn **rolniczych**, centrifug, do **traktorów, motorów** — silników, motocykli, rowerów. Do **Kompresów, oleje podłogowe.** Olej **niemroźny**, na zimę do traktorów i samochodów. **Oleje samochodowe dla wszelkich fabrykatów.**

**Olej gazowy - ropa.**

Odebrawszy **wagonowe** przesyłki, jestem w możności po **cenach** umiarkowanych dostarczać gatunki przednie. Smary na wozy la żółte i czarne.

**Benzyna — Benzol**  
**Bracia Hubert wł. Juljan Hubert**  
**Drogerja**  
**Chojnice, Pom.** Gdańska 18.  
Tel. 21

Z powodu likwidacji interesu urządzam z dniem 2. MARCA

**CAŁKOWITA WYSPRZEDAŻ**

**Ceny niebywale niskie! — Ceny niebywale niskie!**

**Centralny Dom Obuwia**  
Dworcowa 2. **BERNARD SKRZYŃSKI** Dworcowa 2.

**Kino Nowości**

W sobotę dnia 28. II. o godzinie 8.15  
I w niedzielę 1. III. o godz. 6 i 8.15

Najgenialniejsze arcydzieło wszystkich czasów

**BEZBOŻNE DZIEWCZĘ**

w realizacji genialnego **Cecila B. de Mille'a**  
(słynnego odtwórcy filmów Ben - Hur i Król - Królów)

Wzruszająca tragedia dziewcząt pozbawionych opieki rodziców. Film niniejszy, rzucając snop światła na ponure metody pseudo - wychowawców, ma na celu obudzenie sumienia społeczeństwa i zwrócenie uwagi na tragiczną dolę młodzieży. Potężny film, który opisuje zdarzenia prawdziwe

W rolach głównych:  
**Georg Durnea,**  
**Mary Prevost,**  
**Noah Beery.**

**Motto:** Kocham Cię! Cieszymy się dniem dzisiejszym, gdyż nikt nie wie co go jutro czeka.

**Pomimo olbrzymich kosztów wynajmu filmu ceny zwykle!**  
Sala dobrze ogrzana! Sala dobrze ogrzana!

**W niedzielę o godz. 3.30 po poł. przedstaw. dla dzieci i młodzieży**  
III i IV. serja filmu **Magiczny Kryształ.**

**Od wtorku: wielki obraz Cztery Pióra**  
**W krótkce: Kobieta na Księżycu.**

**Restauracja Wilhelminka**

W niedzielę, dnia 1. marca br. począwszy od godz. 4-tej

**Koncert przy kawie**

Wyśmienite pączki — i wyborowa kawa!

**Losy**

do V. klasy  
**22. Lot. Państw.**  
nadeszły

Ostatni termin odnowienia 7. marca br.  
**Kolektura.**

**Dom ze składem**

w Chojnicach wśród miastu nadający się na każde przedsiębiorstwo z araz

**na sprzedaż: cena 13 000 zł**  
wpłata według umowy  
Łaskawe zgło. zenia do eksp. Dziennika Pomorskiego.

**Plecaki**

poleca **Księgarnia Dzien. Pomorskiego.**

**Świeżo paloną kawę**  
nadzwyczaj dobrej jakości po 4.—, 5.—, 6.— i 6,40 za funt  
poleca **Albert Ludwig.**

**Potrzebny murarz**

**deputatnik**  
wraz z zaciężnikami od 1. 4. 31 r.  
Uwzględnia się tylko dobre świadectwa.  
**Zarz. Maj. Szenfeld**  
p. Chojnice, Pomorze.

**Dzielnych zastępców**

dla sprzedaży centrifug poszukuje poważna firma. Pierwszorzęd. fabrykat bardzo dobrze zaprowadzony dogodnie warunki spłaty. Oferty pod B. R do eksp. Dzien. Pom.

**Przetarg przymusowy**  
**W poniedziałek dn. 2. III. 31. o godz. 16-tej**  
sprzedam w Chojnicach przy ul. Dworcowej nr. 58. najwięcej dającemu. za gotówkę: 1 obraz.  
**W. Kowalski**  
Kom. sąd. Chojnice 2554

Przyjmuję znowu **zamówienie na mleko pełne**  
w mniejszej ilości dostarczone franco dom  
Zgłoszenia przyjmuje **Władysław Galiński. Chojnice, Dworcowa 5.**

**Pokój**  
**dobrze umeblowany i drugi skromniejszy**  
z utrzymaniem lub bez od 1. III do wynajęcia.  
**ul. Batorego 7 parter**  
vls a vis sądu.

**Psa pokojowego**  
kupię.  
Zgłosz. do admin. Dz. Pom. pod „pies“.

**Skarbonka**

Skarbonka powinna znajdować się w każdym domu, gdyż jest ona ważnym i bardzo pomocnym czynnikiem dla rodziców przy wychowaniu swych dzieci. Darowanie dziecku dla jego skarbonki parę groszy sprawia mu radość i przyjemność, a zachęcone jeszcze przykładem oszczędności rodziców, pobudza je już w samej młodości do zmysłu oszczędnościowego.

Skarbonki domowe wypożycza bezpłatnie

**Miejska Komunalna Kasa Oszczędności w Chojnicach.**

**Zwapnienie żył.**  
Zdenerwowanie osłabienie. Zadać bezpłatnej broszury o nieszkodliwym leceniu domowym od **Dr. GEBHARD & Co., Gdańsk nr. 2.**